

Mariola Walczak-Mikołajczakowa

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

e-mail: mawal@amu.edu.pl

<https://orcid.org/0000-0001-8871-9738>

Kalendarz agrarny w zwierciadle bułgarskiej frazeologii i paremii (na tle słowiańskim)

ABSTRACT: Walczak-Mikołajczakowa Mariola, *Agrarian calendar in the mirror of Bulgarian phraseology and paremia (on the Slavic background)*

The article compares Bulgarian paremias and phraseology related to agricultural work with their Polish counterparts. The author notes that Polish is characterized by a wealth of calendar proverbs associated with the names of saints who patronize particular days of the year. In the Bulgarian language, such proverbs are practically absent, also the phraseology related to the agrarian calendar is relatively small. Analyzing the reasons for these disproportions, the author concludes that Bulgarian lexicographic studies record only such sayings and proverbs that are truly folk in nature. In Polish, however, a large proportion of proverbs have a book provenance and penetrated farmers' awareness mainly in the nineteenth century through calendars - almanacs of a guide nature distributed in the villages.

KEYWORDS: phraseologisms, paremias, agrarian calendar, weather proverbs

Przysłowia kalendarzowe są dobrze znane wszystkim użytkownikom języka polskiego. Być może dzisiaj szeregi osób aktywnie z nich korzystających nie są wielkie i ograniczają się do rolników, czy ogrodników, ale nie sądzę, by znaleźli się tacy, którzy nie mieli z nimi w ogóle styczności. Mam tu na myśli szczególnie przedstawicieli starszego pokolenia, określanego często jako 50+. Takie osoby muszą pamiętać, że kąpiele w jeziorze mogły mieć miejsce dopiero od św. Jana (24 czerwca) – „nie kąp się, póki święty Jan wody nie ochrzczi” upominała moich rówieśników niejedna babcia. O możliwości kąpieli od tego dnia przypominała odpowiednia rymowanka (*Już Jan ochrzczył wszystkie wody, umyćcie się dla ochłody*). Podobnie każdy, kto spędzał wakacje na wsi wie, że *Od świętej Anki chłodne wieczory i ranki* (26 lipca), bo ograniczało to swobodę zabaw na świeżym powietrzu.

Obecnie dziennikarze radiowi w porannych audycjach, przypominając o czyichś imieninach chętnie odwołują się też do przysłów związanych z imieniem jakiegoś świętego patrona, z których wynika prognoza pogody na krótszy lub dłuższy okres (typu *Jak Barbara po lodzie, to święta po wodzie, Jak deszcz w świętego Marka, będzie ziemniaków tylko miarka, a gdy w Marka pogoda, na ziemniaki uroda*). Chętnie pokazuje się też w telewizji Górali, którzy czerpią swoją wiedzę na temat prognozowania pogody z prastarych ludowych paremii.

Za Julianem Krzyżanowskim przysłowiami kalendarzowymi będę nazywać takie, które:

[...] zazwyczaj mają charakter prognoz, zapowiadających przebieg zjawisk atmosferycznych, wskazówek praktycznych, ważnych dla rolników, hodowców, myśliwych, podróżnych. Przysłowia te zachowały u nas znamienny ślad swego pochodzenia średniowiecznego, gdy dni oznaczano nie liczbami i nazwami miesięcy, lecz wedle kalendarza kościelnego (Krzyżanowski, 1969, IX).

Na potrzeby tego artykułu stosować będę jednak termin *paremie*, gdyż jest on znacznie szerszy – skrywa się pod nim nie tylko przysłowie, powiedzenie, ale i frazeologizmy oraz wszelkiego rodzaju frazy o ustabilizowanym i utartym charakterze (Jaszczewska, 2018, 18).

Żaden inny język słowiański nie doczekał się tak obszernej literatury dotyczącej paremii kalendarzowych, jak polszczyzna. Odnaleźć w niej można uporządkowany, bardzo bogaty materiał badawczy i wciąż powstają nowe słowniki tworzone przez współczesnych badaczy kultury regionalnej¹. Od czasów Oskara Kolberga po dzień dzisiejszy etnolodzy nie ustają w gromadzeniu materiału językowego². Tymczasem z bułgarszczyzną jest inaczej. Od lat próbowałam odnaleźć w książkach typu *Българските пословици и поговорки*, których na rynku księgarskim jest przecież pokaźna ilość – przeznaczonych zarówno dla dorosłych, jak i dla dzieci – choćby jedno przysłowie związane z kalendarzem lub pogodą i zawsze spotykało mnie rozczarowanie (Григоров, Кацаров 1969, Стойкова, 2008 i in.). W zasadzie oprócz powszechnie znanego *Свети Димитър носи зимата, а свети Георги лятото*, mówiącego o zmianach pór roku (czy raczej sezonów agrarnych: zimowego i letniego) oraz niezrozumiałego stwierdzenia, że kiedy jednocześnie pada deszcz i świeci słońce, to *мечка се жени* nie znam żadnego innego powiedzenia, które odnosiłoby się do pogody. Autorzy bułgarskich zbiorów przysłów stawiają sobie inne cele: „Малките читатели ще се запознаят с тази самобитна част от българския фолклор, ще научат възможни модели за поведение в проблемни ситуации и ще развият своите езикови знания” – piszą na przykład kompilatorzy niewielkiego

¹ Obszerny i aktualny ich przegląd znaleźć można w: Jaszczewska 2018.

² Doskonałym tego przykładem może być wystawa „Święty Izidor wołkami orze... Święci patroni w życiu polskiej wsi”, jaka miała miejsce w 2016 w Muzeum Narodowym Rolnictwa i Przemysłu Rolno-Spożywczego w Szreniawie pod Poznaniem (Ignatowicz, Kosmacz, Sawicka 2016). Obszerny katalog z tej wystawy zawiera m.in. kalendarz przysłów.

zbioru kierowanego do młodych czytelników (*Български пословици и поговорки* 2018, автор: колектив). Na okładce pierwszego tomu książki Miłko Grigorowa i Kostadina Kacarowa pt. *5000 Български пословици и поговорки* (Григоров, Кацаров, 1969) wypisano zagadnienia jakich dotyczą zebrane w odpowiednich rozdziałach przysłowia. Są to kolejno: народ, свобода, робство, труд, мързел, опитност, некадърност, добродетели, пороци, приятелство, вражда. Zatem i tam nie ma ani słowa o pogodzie i kalendarzu prac rolniczych, chociaż to rolnictwo, hodowla i pasterstwo stanowiły istotę życia większości Bułgarów. Podobnie rzecz ma się z nowym, wydanym w 2008 roku zbiorem, zawierającym ponad 6 tysięcy przysłów (Стойкова, 2008). Autorka tej publikacji czerpała materiał językowy z różnych źródeł. W opisie na okładce czytamy:

6000 български пословици и поговорки (паремии) от цялата българска територия, подбрани както от престижни публикации като известния сборник на П. Р. Славейков, Сборника за народни умотворения, Речника на Найден Геров и други, така и от по-нови записи, някои от които непубликувани досега. Материалът е систематизиран в отделни рубрики – смислови гнезда. (Стойкова, 2008).

Zatem także ten tom rozczarowuje poszukiwacza przysłów kalendarzowych. Do mojej dyspozycji pozostawały więc kolejne tomy pisma *Сборник за народни умотворения, наука и книжнина* oraz dzieła Dymitra Marinowa, Christa Wakarelskiego, Michaiła Arnaudowa i późniejszych autorów. Przeprowadziłam ich szczegółową ekscerpcję, ale materiał językowy tam odnaleziony również nie jest zbyt bogaty. Rozczarowanie przyniosła również lektura tomiku *Народна метеорология* (Вацов, 1900). Nie oczekiwałam, rzecz jasna, że odnajdę tyle paremii, ile mają do dyspozycji badacze polszczyzny, liczyłam jednak, że będzie ich nie mniej niż przysłów kalendarzowych w słownikach i monografiach Władimira Dała (Даль В. И. 1998, 2008, 2011), który zbierał materiał z obszaru Słowiańszczyzny wschodniej. Tymczasem wyniki mojej ekscerpcji są zupełnie inne. Materiał paremiologiczny nie tylko był ukryty w tekście narracji dotyczących poszczególnych tradycji, obrzędów czy ludowych świąt, ale także trudno nazwać go bogatym.

Taka sytuacja rodzić może pytania – czy Bułgarzy rzeczywiście nie tworzyli takich przysłów, czy też tworzyli i używali, ale jako powszechnie znane nie znalazły one uznania wśród etnografów i etnologów? A może po prostu nie wzbudziły zainteresowania, gdyż z jakichś względów wydały się mniej ważne od tych, które dotyczą kondycji ludzkiej, kontaktów z innymi ludźmi, wad i przywar godnych napiętnowania albo takich cech, które należałoby w sobie rozwijać? Może uważano je za zbyt oczywiste? Dlaczego w takim razie nie zauważono ich podstawowej funkcji związanej z regulacją rytmu prac w polu?

Przeprowadziłam więc coś w rodzaju ankiety. Na moje pytanie zadawane kolegom-filologom: czy w języku bułgarskim funkcjonują przysłowia związane z pogodą albo kalendarzem, wszyscy pytani odpowiadali twierdząco. Kiedy jednak prosiłam o podanie choćby jednego przykładu, po chwili zastanowienia stwierdzali, że w danym momencie nic im do głowy nie przychodzi lub podawali

przykład ze św. Dymitrem i św. Jerzym. Ten właśnie fakt skłonił mnie do podjęcia tego tematu.

O tym, że bułgarscy chłopcy byli baczniymi obserwatorami przyrody i na podstawie wniosków z obserwacji tworzyli własny kalendarz świadczą mogą ludowe nazwy miesięcy: *голям сечко* – ‘styczeń’, *малък сечко* – ‘luty’, *травен (лъжтрев, лъжко)* – ‘kwiecień’, *черешар* – ‘maj’, *русалски месец (предой)* – ‘czerwiec’, *червен* – ‘lipiec’, *плоден (пресуширеки)* – ‘sierpień’, *руен (руйен)* – ‘wrzesień’, *кратун месец (кратунков месец)* – ‘październik’, *груден* ‘listopad’, *студен* – ‘grudzień’ (ich etymologia i związane z nią legendy w: Walczak-Mikołajczakowa 2018, 137-142). Wśród wyżej wymienionych brakuje nazwy marca, dla którego przyjęła się pochodząca od łacińskiego *Martius* nazwa *март*, ale została ona szybko „oswojona” poprzez skojarzenie jej z postacią z ludowych wierzeń – babą Martą, etymologii imienia której nikt chyba nie docieka. Nazwy ludowe zostały z czasem wyparte przez oficjalny kalendarz cerkiewny, który wprowadził nazewnictwo grecko-łacińskie, długo jednak były używane w życiu codziennym.

Ciekawe jednak, że oprócz powiedzenia *Сечко сече, Марта дера* (niekiedy w rozszerzonym wariacie *Сечко сече, Марта дера, април кожи продава*) nie zachowały się w pamięci ludzkiej i etnograficznych zapiskach inne paremie związane z nazwami miesięcy.

Stwierdzenie, że etnografowie nie odnotowywali wierzeń łączących kalendarz ze zjawiskami przyrody byłoby nieco na wyrost, robili to jednak w sposób opisowy, bez przytaczania paremii (jeśli takie rzeczywiście istniały), por.:

- *Хората вярвали, че ако през Трифунците вали сняг на парцали, през лятото ще роят пчелите добре* (SbNU, VI, 90);
- *Ако на тоя ден (1 lutego – dzień św. Tryfona) времето е хубаво, то ще бъде 40 дни все такава* (Маринов, 2003, I (2), 151);
- *Ако на Атанасовден (18 stycznia) е топло и снегът се топи, ще има плодородие през годината* (Проданова, 2006, 34);
- *В Рупчос на 21 ноември³ гледат каво ще е времето. Ако е ясно и хубаво, то през идецото лято пчелите ще бъдат добри, ще се роечат добре и ще дадат много мед; ако ли пък времето бъде мъгливо, или вали сняг, пчелите няма да роят добре и няма да има много мед* (Маринов 2003, I (2), 402);
- *Ако денят е ясен (9 marca – Czterdziestu Męczenników), житата ще са чисти, а кощерите пълни с мед. Ако вали дъжд – изобилието ще е при царевицата* (Проданова, 2006, 49);
- *Ако на Кръстовден (14 września) вали дъжд, се очаква плодovitа и добра година* (Проданова, 2006, 119);
- *Ако на Никулден (6 grudnia) през деня е студено и вали сняг – годината ще е добра, ако е топло и сухо – реколтата ще е слаба* (Проданова, 2006, 146).

³ Jeden z tzw. „wilczych dni” (Walczak-Mikołajczakowa 2018, 121-122).

Niekiedy zapiski etnografów są tak ogólne, że nie sposób dociec na czym konkretnie miałyby polegać wróżby, o których mowa w notatce, por: *На Симеоновден* (1 sierpnia) *се гадае какво ще е времето през цялата година*⁴ (Проданова, 2006, 116), albo: *Какво е времето през дванадесетте дни след св. Спиридон* (12 grudnia), *такова ще е то през съответните месеци през следваща година* (Проданова, 2006, 155).

Bardziej konkretne są natomiast działania związane z określonymi rolami społecznymi lub zawodami, por.: *На Благовец* (Zwiastowanie, 25 marca) *жените садят тикви, за да станат бели и благи, а бубарите турят в пазвите си бубено семе и гледат времето в този ден да е хубаво, за да е хаир и добитата коприна през годината* (Ников, 2010, 149).

Można z tego wyciągnąć dwojakie wnioski: albo miejsce paremii, słownych formuł zajęły z bułgarskim folklorze konkretne działania podejmowane w określonych dniach w celu zapewnienia w „magiczny” sposób pożądaných skutków, albo też formuły słowne nie były dla etnografów w pełni zrozumiałe, stąd nie zostały zanotowane. Potwierdzałyby to słowa Edwarda Burnett Taylora (1832-1917), twórcy jednej z pierwszych definicji kultury, który pisał:

Szukając więcej przykładów trwałości pewnych utartych zwyczajów rodzaju ludzkiego, spojrzymy na wielką ilość zwrotów mowy, uświęconych przez czas i tradycję, na stare przysłowia, które jako przeżytki wzbudzają szczególne zajęcie. Nawet jeśli zdania straciły w umyśle ludzkim znaczenie właściwe i stały się niedorzecznością, albo zostały zaopatrzone jakimś powierzchownym, nowożytnym wytłumaczeniem, to jako stare formułki nie wychodzą z użycia i zyskują nieraz na powadze, choć tracą na sensie (cyt. za: Treder 1989, 7)

Potwierdzeniem przypuszczeń Taylora, że niektóre zdania straciły w umyśle ludzkim sens, że brzmią dla współczesnych ludzi niedorzecznie może być fragment zapisków Dymitra Marinowa, który odnotował: *Вярва се, че ако на тоя ден прогърми* (20 lipca – dzień św. Eliasza), *то няма да има орехи и лециници, т.е. ще бъдат всички шупли, кухи. Оттамо и приказката: «Честити като св. Илия в орехи и лециници»* (Маринов 2003, I (2), 384). Bez dodatkowego wyjaśnienia słowa *честити като св. Илия в орехи и лециници* są zupełnie niezrozumiałe i przypominają raczej magiczną formułę niż kalendarzowy prognostyk.

Tym niemniej udało mi się ze wspomnianych wyżej źródeł wyekscerpować kilka paremii, które możemy uznać za przysłowia związane z kalendarzem agrarnym. Wśród nich na pierwszym miejscu wymieniałbym *На Гергьовден всяка капка носи жълтица* (Маринов, 2003, 304), świadczące o wiedzy na temat dobroczynnego wpływu majowego deszczu na plony. Wierzy się także, że *свети Тодор носи лято зад гърба си* – chociaż *Тодоровден* jest świętem ruchomym, jednak przypada zawsze pod

⁴ W zapiskach Dymitra Marinowa znajdujemy informację, że kolejnych 12 dni sierpnia, nazywanych *Макавейте* wróży pogodę na kolejnych 12 miesięcy, tzn., taka jaka jest pogoda 1. sierpnia, taki będzie cały wrzesień, 2. sierpnia świadczy o październiku, 3. o listopadzie, itd (Маринов, 2003, 386).

koniec Wielkiego Postu, a więc zwiastuje koniec przednówka i zbliżający się początek sezonu letniego. Z kolei w środku lata, 24 czerwca w dniu św. Jana mówi się, że *свети Еньо си облича девет кожуха и върви да моли Бог да доведе зимата*. Prodanowa objaśnia to faktem przesilenia letniego, po którym dni stają się coraz krótsze, czyli „słońce zaczyna wracać” (Проданова, 2006, 99). W niektórych rejonach wierzono zresztą, że ma to miejsce już kilka dni wcześniej, dlatego powiadano, że *на Вартоломей слънцето се обръща на зиме* (Маринов 2003, 316).

Marinow zanotował także zdanie: *Видовден види, а Герман, Лисе и Вартоломей ще пакостят отстрану* (Маринов, 2003, 316). Mowa w tym porzekadle o trzech następujących po sobie w cerkiewnym kalendarzu dniach: św. Bartłomieja (11 czerwca), św. Germana (12 czerwca), św. Elizeusza (14 czerwca). Dodatkowo wymieniony tu, a obchodzony bezpośrednio po nich, czyli 15 czerwca Widowden dotyczy świętego Wida (lub świętej Widy), których na próżno szukać w wykazach świętych, są oni jednak obecni w ludowych wierzeniach⁵. Patroni tych dni, German, Elizeusz i Bartłomiej związani są z niebezpiecznymi zjawiskami pogodowymi, charakterystycznymi dla tego okresu. German zyskał nawet przydomek *градушкар*. Ten dzień uważano chyba za szczególnie niebezpieczny, skoro zabraniano w nim podejmowania jakichkolwiek prac i mówiono, że kto pracuje na św. Germana, ten ściera gradobicie (Маринов, 2003, 315).

Przypadek św. Germana, którego opatrzone przydomkiem *градушкар* wskazuje na jeszcze inne ciekawe zjawisko w języku bułgarskim – poszczególni święci zyskiwali różne przydomki, związane albo ze zjawiskami pogodowymi mającymi miejsce w dniu ich wspominania w cerkwi, albo też mieli oni przed czymś chronić lub coś powodować. Wymieńmy tu kilka najbardziej znanych przykładów:

- *Илия гърмоделец, гръмомолник, гръмовник* (20 lipca) – od powtarzających się tego dnia burz⁶;
- *Атанас жътвар* (5 lipca) – wyznacza początek żniw;
- *Прокоти пчелар* (8 lipca) – św. Prokopiusz jest patronem pszczelarzy, zanoszą mu się w darze do cerkwi pierwszy miód z danego roku;
- *огнена Марина* (17 lipca) – jeden z trzech najgorętszych dni w roku (*горещници*);

⁵ Najczęściej jest to *Wida*, czyli postać żeńska. W słowniku encyklopedycznym bułgarskiej mitologii czytamy, że „Народната представа често свързва двамата светци-градушкари Вартоломей и Елисей с Видовден, смятайки, че Вида е тяхната сестра. Чисто етимологично се извежда, че Вида „види” пакостите, които са сторили Вартоломей и Елисей. Според традиционната народна вяра градушката (както и другите природни бедствия) идва като божие наказание за извършен грях.” (*Българска митология* 1994, 60). W rzeczywistości chodzi o zapomnianą w bułgarskim prawosławiu postać św. Wita, męczennika z początku IV w., którego dzień w Kościele katolickim przypada również na 15 czerwca. W zbiorach polskich paremii odnotowano kilkanaście przysłów pogodowych związanych z jego imieniem (Ignatowicz, Kosmacz, Sawicka 2016, 56).

⁶ Na wybrzeżu Morza Czarnego dzień ten budzi dodatkowe obawy – wierzy się, że na św. Eliasza morze jest wyjątkowo groźne dla ludzi, a możliwość utonięcia większa niż kiedykolwiek: *Свети Илия взема жеривите*.

- *воден Пантелей* (27 lipca) – święty Pantelejmon ma chronić przed powodzią;
- *Кръстовден* (14 września, Podwyższenie Krzyża Świętego) – *гроздоберник*

Zapewne takich przydomków świętych można by wymienić jeszcze więcej. Potwierdzają one postawioną na wstępie tezę, że bułgarscy chłopi byli wnikliwymi obserwatorami przyrody, że kalendarz ich prac współgrał w pewien sposób z kalendarzem świąt cerkiewnych. Daty rozpoczęcia lub zakończenia poszczególnych prac, także daty wymagające szczególnej ostrożności (np. z powodu możliwego gradobicia lub powodzi) łatwiej było zapamiętać, gdy miały one swoich świętych patronów.

Możemy także postawić tezę, że znacznie mniejsza niż w polszczyźnie liczba zachowanych bułgarskich paremii kalendarzowych ma swoje przyczyny pozajęzykowe. Musimy bowiem zgodzić się z opinią Jana Bystronia, który zauważał, że niektóre z polskich paremii przeniknęły do środowiska chłopskiego na drodze książkowej. Książkami tymi były drukowane kalendarze, almanachy, które – obok książki do nabożeństwa – były przez lata jedynym drukiem znanym w szerokich warstwach społeczeństwa wiejskiego, a który swoją popularność zawdzięczał w dużej mierze przepowiedniom meteorologicznym. Przepowiednie te chętnie czytano i wierzono im, mimo iż doświadczenie uczyło ostrożności (Bystron, 1933, 153). Brak takiej literatury na gruncie bułgarskim jest być może główną przyczyną dysproporcji w omawianym tu materiale językowym. Tymczasem współczesny użytkownik polszczyzny odbiera wszystkie dawne paremie kalendarzowe jako „mądrość ludową”, nie zdając sobie sprawy z ich dwojakiego pochodzenia i z tego, że często były one wśród ludu niejako zaszczeplane z zewnątrz. Przeniknęły zaś do chłopskiej świadomości poprzez tych, którzy im je czytali z almanachów tworzonych być może w mieście, wydawanych drukiem i kolportowanych na wsi.

Literatura

- Bystron J.S. (1933), *Przysłowia polskie*, Kraków: Polska Akademia Umiejętności.
- Dal V.I. (1998), Даль В.И., *Толковый словарь живого великорусского языка*, т. 1-4, Москва: АСТ Lingua.
- Dal V.I. (2008), Даль В.И., *Пословицы русского народа*, Москва: АСТ.
- Dal V.I. (2011), Даль В.И., *Поверья, суеверья и предрассудки русского народа*, Москва: АСТ Астрель.
- Grigorov M., Kasarov K. (1969), *5000 Български пословици и поговорки*, София: Наука и изкуство.
- Ignatowicz H., Kosmacz A., Sawicka M., *Święty Izydor wolkami orze... Święci patroni w życiu wsi polskiej*, Szreniawa 2016.
- Jaszczewska M. (2018), *Polskie i rosyjskie paremie kalendarzowe w aspekcie kulturowym*, Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego.
- Krzyżanowski J. (1960), *Mądrej głowie dość dwie słowie*, t. 1, Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.

- Marinov D. (2003), Маринов Д., *Избрани произведения в 5 тома*, т. I, ч. 1 *Народна вяра*, т. I, ч. 2 *Религиозни народни обичаи*, съст. и ред. М. Василева, София: Изток-Запад.
- Nikov N. (2010), *Празниците на българите. Какво да или не се прави*, София: Български бестсълър.
- Prodanova M. (2006), *Български празници и традиции*, София: Издателска къща Бард.
- Stojkova S. (2008), *Български пословици и поговорки*, София: Колибри.
- SbNU, „Сборник за народни умотворения, наука и книжнина”, София 1889-1954.
- Treder J. (1989), *Frazeologia kaszubska a wierzenia i zwyczaje na tle porównawczym*, Wejherowo: Muzeum Piśmiennictwa i Muzyki Kaszubsko-Pomorskiej.
- Walczak-Mikołajczakowa M. (2018), *W jedności z Bogiem i naturą. Rzecz o kulturze ludowej na Bałkanach*, Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Българска митология. Енциклопедичен речник*, съст. А. Стойнев, изд. 7М+Логис, София 1994.
- Български пословици и поговорки* 2018, автор: Колектив, София: Софт Прес.
- Народна метеорология*, стъкмил С. Вацов, София, Държавна печатница 1900.